

Sygn. akt II K 348/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 kwietnia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Tczewie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Rafał Gorgolewski

Protokolant: st. sekr. sąd. Magdalena Gelińska

Przy udziale prokuratora Jarosława Michalaka

po rozpoznaniu w dniach: 18.09.2015 r., 19.10.2015 r., 09.11.2015 r., 14.12.2015 r., 25.01.2016 r. i 04.04.2016 r.

sprawy z oskarżenia Prokuratury Rejonowej w Tczewie

przeciwko: A. Z. (1), synowi P. i M. z domu Z., urodzonemu (...) w G.

oskarżonemu o to, że: w dniu 12 maja 2014 roku w S., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 100 zł M. P. (1), poprzez wprowadzenie jej w błąd, co do swojej tożsamości, w ten sposób, że podając się za syna M. P. (1) wysłał na numer w/wym. 512 337 363 z numeru (...) sms z prośbą o wysłanie dwóch kodów doładowania każdy po 50 zł;

tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k.

I. Oskarżonego A. Z. (2) uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, z tym ustaleniem, iż dopuścił się go w trakcie odbywania od dnia 6 lipca 2000 r. kary łącznej 25 lat pozbawienia wolności, obejmującej karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczoną wyrokiem Sądu Rejonowego w Gdańsku w sprawie sygn. akt II K 1036/97 za czyn z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. czyn ten kwalifikuje jako występki z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w brzmieniu sprzed dnia 1 lipca 2015 r. i za to, na mocy art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 33 § 1-3 k.k. skazuje go na kary: 10 /dziesięciu/ miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywny w wymiarze 100 /stu/ stawek dziennych po 10 /dziesięć/ złotych każda;

II. Przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k., na mocy art. 46 § 1 k.k. w brzmieniu sprzed dnia 1 lipca 2015 r. zobowiązuje oskarżonego do naprawienia w całości szkody wyrządzonej M. P. (1), poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej kwoty 100 /stu/ złotych;

III. Na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. zwraca B. Z. (1) dowody rzeczowe w postaci telefonów komórkowych i pudełka, zapisane pod pozycjami 1-3 w wykazie dowodów rzeczowych nr (...);

IV. Na podstawie art. 22 § 3 ust. 1 i 2 Ustawy z dnia 06 lipca 1982 roku o radcach prawnych w zw. z § 12a ust. 2 pkt 3 i § 12d rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu zasądza od Skarbu Państwa na rzecz radcy prawnego R. M. z Kancelarii (...) w B. kwotę 929, 88 zł /dziewięćset dwadzieścia dziewięć złotych i osiemdziesiąt osiem groszy/ tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu, w tym 173, 88 zł /sto siedemdziesiąt trzy złote i osiemdziesiąt osiem groszy/ tytułem podatku od towarów i usług;

V. Na podstawie art. 626 § 1 k.p.k. i art. 624 § 1 k.p.k. oraz art. 17 ust. 1 i 2 Ustawy o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego od opłaty oraz kosztów sądowych, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd uznał za udowodnione następujące fakty:

A. Z. (2) ma 40 lat, jest żonaty, ma jedno dziecko w wieku 11 lat. Oskarżony ma wykształcenie zawodowe – jest kucharzem. Aktualnie nie jest zatrudniony, nie posiada również żadnego majątku. Był wcześniej pięciokrotnie karany – za kradzieże z włamaniem, napaść na funkcjonariusza publicznego, wręczenie łapówki, samouwolnienie, oszustwa, uszkodzenie ciała oraz zabójstwo.

Dowody:

- oświadczenie oskarżonego – k. 352-52v

- karta karna – k. 227

Od dnia 6 lipca 2000 r. A. Z. (2) odbywa karę łączną 25 lat pozbawienia wolności, obejmującą karę jednostkową roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczoną przez Sąd Rejonowy w Gdańsku w sprawie sygn. akt IV K 1036/97 za popełniony w warunkach recydywy specjalnej prostej występki kradzieży z włamaniem. Zachowanie oskarżonego jest zmienne - był zarówno nagradzany, jak i karany. Karę odbywa w systemie programowego oddziaływania, nie jest uczestnikiem subkultury więziennej. Dokonywał samoagresji w celu uniemożliwienia wytransportowania do innej jednostki penitencjarnej. Nie jest zatrudniony. Deklaruje krytycyzm do popełnionych przestępstw, jednak nie podjął realnych działań w celu naprawienia szkód.

Dowód: opinia o skazanym – k. 390-95

W maju 2014 r. A. Z. (2) osadzony był w Areszcie Śledczym w S.. Do tej samej jednostki penitencjarnej trafił

J. P., który jednego ze współosadzonych poprosił o telefoniczne poinformowanie o tym fakcie swojej matki M. P. (1), do której podał numer telefonu. W nieustalonych okolicznościach dowiedział się o tym oskarżony. Miał w areszcie nielegalny dostęp do telefonu komórkowego, w celu kontaktowania się przy jego użyciu w trakcie widzenia bezdozorowego w dniu 10 marca 2014 r. żona B. Z. (1) przekazała mu użytkowaną wcześniej przez siebie kartę SIM o numerze abonenckim 690-300-502. A. Z. (2) w dniu 12 maja 2014 r. wysłał z niego do pokrzywdzonej sms-y o treści: „Mama proszę wyślij dziś na ten numer kody doładowania 2 po 5 dych na orange to pilne bo musze oddac a jak nie zalatwie to będę miał kłopoty. to jest pilne!!!”, „Mama załatw mi to kuba. P. kolege aby ci te smsy napisal”, „Mama i co to jest pilne” i „Mama weź wyślij na ten numer te dwa dol.". Obawiając się o bezpieczeństwo syna, M. P. zakupiła dwa kody doładowujące o wartości 50 złotych każdy i przesłała ich numerami oskarżonemu. A. Z. (2) jednym kodem doładował swój telefon, a drugim telefon teściowej, użytkowany również przez jego żonę o numerze (...).

Dowody:

- zeznania świadka M. P. (1) – k. 3-3v, 437v-38

- zeznania świadka M. O. – k. 127v

- zeznania świadka A. W. – k. 136v, 437v

- zeznania świadka J. P. – k. 467v

- protokół oględzin – k. 5-6

- notatka urzędowa – k. 10, 82, 90, 94, 99, 157a, 165, 174

- protokół zatrzymania rzeczy – k. 26-28
- wykazy połączeń – k. 75, 84-85, 89, 92, 97, 107-110, 157b, 175
- wykaz widzeń – k. 160

Gdy pokrzywdzona po rozmowie z synem zorientowała się, że została oszukana, złożyła zawiadomienie o przestępstwie. Policja zlokalizowała telefon B. Z. (1). Gdy funkcjonariusze przybyli w celu przeszukania jej mieszkania, wyniosła swój telefon do sąsiadów i ukryła w łóżeczku ich dziecka, jednocześnie pozostawiając w domu narkotyki. W telefonie numer (...) zapisany był pod nazwą (...), zaś numer (...) pod nazwą (...).

Dowody:

- zeznania świadka M. P. (1) – k. 3-3v, 437v-38
- zeznania świadka S. U. – k. 35v, 45v, 353-53v
- zeznania świadka D. Z. – k. 51, 408v
- zeznania świadka W. U. – k. 408
- protokół przeszukania z dokumentacją fotograficzną – k. 12-15, 40-42
- protokół oględzin – k. 29-31

A. Z. (2) nie jest chory psychicznie ani upośledzony umysłowo. Poziom intelektu oskarżonego mieści się w granicach normy. Jego osobowość ukształtowana jest nieprawidłowo (dysocjalnie), w związku z czym prezentuje objawy psychopatyczne. W inkryminowanym czasie miał zachowaną pełną poczytalność.

Dowód: opinia sądowo-psychiatryczna – k. 191-93

Sąd zważył, co następuje:

Powyższe ustalenia faktyczne Sąd oparł na wymienionych dowodach, które uznał za wiarygodne.

Ponieważ B. Z. (1) i B. J. skorzystały z prawa do odmowy składania zeznań, ich relacje z postępowania przygotowawczego nie mogły zostać wykorzystane przez Sąd.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom A. Z. (2), w których zaprzeczał on swojemu sprawstwu. Niewątpliwym jest, iż w trakcie przeszukań przeprowadzonych przez funkcjonariuszy Służby Więziennej Aresztu Śledczego w S. nie ujawniono zarówno przy osobie, jak i w celi oskarżonego telefonu komórkowego, którym posługiwał się sprawca. Wobec powyższego przedmiotowa sprawa ma charakter poszlakowy, jednak ocena innych przeprowadzonych w sprawie dowodów prowadzi do jedynie jednego wniosku – iż sprawcą był właśnie A. Z., który – wprawdzie w nieustalony sposób – jednak miał dostęp do telefonu komórkowego. Rozstrzygając w tym zakresie, Sąd wziął pod uwagę, iż:

- J. P. podał innemu osadzonemu na terenie Aresztu Śledczego w S. numer telefonu do M. P. (1)
- w tej samej jednostce penitencjarnej przebywał wówczas A. Z., który miał więc możliwość pozyskania tego numeru
- telefon sprawcy współpracował z kartą SIM używaną wcześniej przez B. Z. (1)
- telefon przy użyciu tej karty zaczął logować się z terenu zakładu karnego po widzeniu bezdozorowym oskarżonego z żoną - wtedy więc mogło nastąpić przekazanie karty
- z karty tej wykonywano wielokrotnie połączenia z kartami SIM używanymi przez B. Z.

- w oparciu o zeznania świadków L. B., E. W. i A. W. Sąd ustalił, iż aparat telefoniczny, z którego nawiązywano połączenia z telefonem sprawcy, znajdował się w posiadaniu B. Z. (1).

- B. Z. (1) numer sprawcy miała zapisany w swojej książce telefonicznej jako (...)

- J. P. zaprzeczył, jakoby to on przy pomocy nielegalnego dostępu do telefonu komórkowego prosił matkę o doładowania, zaś sprawca przy użyciu kodów otrzymanych od pokrzywdzonej doładował konto swoje oraz B. Z. (1)

- po inkryminowanym czasie na numer B. Z. wysyłano wiadomości mms, których załącznikami były aktualne zdjęcia A. Z., które zostały zachowane w telefonie

- w trakcie kontroli policyjnej B. Z. starała się przede wszystkim pozbyć telefonu komórkowego, pozostawiając nawet pudełko z narkotykami. Zeznania świadków S. U., W. U. i D. Z. wykazały, iż w tym celu ukryła swój telefon komórkowy w mieszkaniu sąsiadów, chowając go w łóżeczku dziecięcym.

W tej sytuacji Sąd uznał, iż pomimo, że telefony sprawcy nie udało się ujawnić, był nim właśnie oskarżony, zaś odmienne wyjaśnienia oskarżonego uznał za wynik przyjętej przez niego linii obrony i próbę uniknięcia odpowiedzialności karnej.

Zeznania świadków Ł. C., D. F., M. O., T. O. i G. G. nie były przydatne do odtworzenia stanu faktycznego, albowiem deklarowali oni brak wiedzy o okolicznościach inkryminowanego zdarzenia.

Reasumując wyniki postępowania dowodowego – Sąd nie miał wątpliwości, iż osobą, która wysyłała wiadomości sms do pokrzywdzonej, był A. Z. (2).

Odnośnie kwalifikacji prawnej przypisanego oskarżonemu czynu oraz jego winy:

Prokurator oskarżył A. Z. (2) o to, że: w dniu 12 maja 2014 roku w S., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 100,00 zł M. P. (1), poprzez wprowadzenie jej w błąd, co do swojej tożsamości, w ten sposób, że podając się za syna M. P. (1) wysłał na numer w/wym. 512 337 363 z numeru 690-300-502 sms z prośbą o wysłanie dwóch kodów doładowania każdy po 50 zł - tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 4 kwietnia 2016 r. Sąd uznał A. Z. (2) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, z tym ustaleniem, iż dopuścił się go w trakcie odbywania od dnia 6 lipca 2000 r. kary łącznej 25 lat pozbawienia wolności, obejmującej karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczoną wyrokiem Sądu Rejonowego w Gdańsku w sprawie sygn. akt II K 1036/97 za czyn z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. czyn ten zakwalifikował jako występki z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Występek z art. 286 § 1 k.k. popełnia ten, kto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania.

Zachowanie A. Z. (2) wypełniło wszystkie znamiona omawianego występku. Oskarżony w pierwszej kolejności działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej – chciał uzyskać kody doładowujące telefony komórkowe, przedstawiające realną wartość pieniężną, bez płacenia za nie. W tym celu posłużył się podstępem – podszył się pod syna M. P. (1), a więc wprowadził ją w błąd co do osoby, z którą koresponduje poprzez wiadomości sms. W konsekwencji pokrzywdzona zakupiła kody i przekazała je A. Z. – a więc dokonała niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem.

Sąd uzupełnił opis przypisanego oskarżonemu czynu o fakt odbywania przez niego w inkryminowanym czasie kary pozbawienia wolności, zaś kwalifikację prawną o art. 64 § 1 k.k. - z uwagi na fakt, iż A. Z. (2) odbywa karę m. in. za występki kradzieży z włamaniem, a więc za przestępstwo podobne w rozumieniu art. 115 § 3 k.k. Przyjęciu działania w warunkach recydywy nie sprzeciwia się fakt, iż oskarżony nie odbył kary łącznej pozbawienia wolności w całości - przesłanka recydywy specjalnej zwykłej z art. 64 § 1 k.k. w postaci odbycia co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia

wolności nie jest związana z zakończeniem wykonania kary i z opuszczeniem przez skazanego zakładu penitencjarnego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 września 2011 r. w sprawie sygn. akt V KK 173/11, LEX nr 950727).

Ponieważ w dniu 1 lipca 2015 r. weszła nowelizacja Kodeksu karnego, która zaostrzyła zasady odpowiedzialności karnej, Sąd – jako względniejsze dla oskarżonego – zastosował przepisy w brzmieniu obowiązującym w czasie działania.

Sąd nie mógł uwzględnić wniosku o zakwalifikowanie zachowania A. Z. (2) jako przypadku mniejszej wagi, albowiem jedyną przesłanką przemawiającą za takim rozstrzygnięciem jest wysokość wyrządzonej pokrzywdzonej szkody majątkowej. Sąd podzielił stanowisko wyrażone m. in. w wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14 lutego 2013 r. w sprawie sygn. akt II AKa 299/12 (LEX nr 1280499), iż nie ma podstaw do uznania czynu za wypadek mniejszej wagi w rozumieniu art. 286 § 3 k.k., jeśli wprawdzie wartość produktów była mała, ale rola oskarżonego w dokonaniu tego czynu nie była niewielka (był inicjatorem i jedynym sprawcą), zaś jego zachowanie nosiło cechy dużej zuchwałości (działał w warunkach recydywy, w trakcie odbywania kary, łamiąc nie tylko prawo karne i wykonawcze, ale i regulamin jednostki penitencjarnej) i znacznego nasilenia złej woli (wykorzystał miłość matki i jej strach o dziecko, nie podjął żadnych działań w celu naprawienia szkody).

Sąd przyjął, iż A. Z. (2) ponosi winę za dokonanie przypisanego czynu. W szczególności, w realiach sprawy, można było od niego wymagać zachowania zgodnego z prawem, gdyż był zdalny do ponoszenia odpowiedzialności karnej (w dacie czynu był pełnoletni), działał z pełnym rozeznaniem (był w pełni poczytalny mając świadomość tego, co czynił), wreszcie działał w ramach normalnych sytuacji motywacyjnych, ponieważ nie zachodziły żadne okoliczności, które ową winę ograniczyłyby lub ją wyłączyły (stan wyższej konieczności czy też działanie pod wpływem błędu). Od każdej normalnej, dojrzałej, dorosłej i zdrowej osoby wymaga się, aby dawała posłuch normie prawnej. Zdaniem Sądu, fakt, że takiego posłuchu oskarżony nie dał, nie znajduje w jego przypadku usprawiedliwienia, działał on bowiem w pełnej świadomości swoich zachowań, miał on również świadomość znamion przestępstwa, gdyż wprowadzając w błąd pokrzywdzoną co do swojej tożsamości, w celu uzyskania od niej korzyści materialnej, musiał wiedzieć, że realizuje stan faktyczny powszechnie rozumiany jako oszustwo, tym bardziej, że był już wcześniej karany za takie samo przestępstwo.

Jak wynika z opinii biegłych, brak jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, iż w inkryminowanym czasie oskarżony znajdował się w stanie wyłączającym lub znacznie ograniczającym jego poczytalność – tym samym nie zachodzą przesłanki z art. 31 § 1 lub 2 k.k.

Reasumując - Sąd doszedł do przekonania, iż oskarżony A. Z. był zdolny do zawinienia i działał umyślnie, dlatego też podlega odpowiedzialności karnej za przypisane mu przestępstwo.

Odnośnie wymiaru kar oraz środka karnego:

Występek z art. 286 § 1 k.k. sankcjonowany jest karą pozbawienia wolności w wymiarze od 6 /sześciu/ miesięcy do 8 /ośmiu/ lat. Ponieważ przestępstwo to popełniane jest w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, na podstawie art. 33 § 2 k.k. możliwe jest orzeczenie dodatkowej kary grzywny, w wymiarze od 10 /dziesięciu/ do 540 /pięciuset czterdziestu/ stawek dziennych. Ponieważ A. Z. (2) działał w warunkach recydyw, górne granice kar ulegały podwyższeniu do 12 /dwunastu/ lat pozbawienia wolności oraz 810 /ośmiuset dziesięciu/ stawek dziennych grzywny.

Skazując A. Z. (2), Sąd kierował się dyrektywami określonymi w art. 53 k.k. Zgodnie z dyspozycją wskazanego przepisu, Sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, aby jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy sprawcy, uwzględniając jego motywację, właściwości i warunki osobiste, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa oraz zachowanie po jego popełnieniu, a także stopień społecznej szkodliwości jego czynu. Sąd wziął także pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze kary, które kara ma osiągnąć w stosunku do oskarżonego, a także uwzględnił potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Sąd posiłkował się także orzecznictwem, zgodnie z którym wymiar kary kształtowany jest tak, iż górną granicę limituje stopień winy, dolną zaś wyznaczają potrzeby prewencji ogólnej (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 24

października 2002 r. w sprawie sygn. akt II AKa 258/02, KZS 2002/10/52), przy czym cele ogólnoprewencyjne kary nie uzasadniają wymierzenia kary powyżej granicy winy sprawcy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 23 listopada 2000 r. w sprawie sygn. akt II AKa 147/00, KZS 2001/1/24).

Jako okoliczności obciążające A. Z. (2), wpływające na podwyższenie wymiaru kary, Sąd potraktował:

działanie świadome, z zamiarem bezpośrednim

nagminność przestępstw przypisanych oskarżonemu – okoliczność ta nie może być obojętna dla wymiaru kary, gdyż jednym z celów który ma ona osiągnąć, jest zapobieganie popełnianiu przestępstw, zwłaszcza tych nagminnych (postanowienie Sądu Najwyższego z 28 listopada 2008 r. w sprawie sygn. akt V KK 161/08)

wykorzystanie do popełnienia przestępstwa uczucia matki

wcześniejszą karalność za takie samo przestępstwo i działanie w warunkach recydywy

popełnienie przestępstwa podczas pobytu w zakładzie karnym

brak poprawy w zachowaniu pomimo wcześniejszego odbycia długotrwałych kar pozbawienia wolności

brak kroków w kierunku naprawienia szkody

naganne zachowanie podczas rozprawy, skutkujące koniecznością ukarania dyscyplinarnego.

Na korzyść oskarżonego Sąd poczytał niewielką wartość wyrządzoną przestępstwem szkody.

Całkowita przewaga okoliczności obciążających, jak w połączeniu z faktem, że A. Z. (2) działał z zamiarem bezpośrednim, przemawiają za orzeczeniem kary pozbawienia wolności znacznie przekraczającej dolną ustawową granicę. Za rozstrzygnięciem takim przemawia także całkowite fiasko dotychczasowej próby resocjalizacji oskarżonego - był on już bowiem wcześniej wielokrotnie skazywany i łącznie w zakładach karnych spędził już 20 lat, jednak w żaden sposób nie wpłynęło to na poprawę jego zachowania. Co gorsze, nawet w trakcie odbywania kary 25 lat pozbawienia wolności, gdy oskarżony wiedział już, jak „smakuje” pozbawienie wolności i doskonale zdawał sobie sprawę, że w przypadku braku zmiany postawy grozi mu dalszy pobyt w zakładzie karnym, nie zaprzestał przestępczych zachowań, czego skutkiem było wszczęcie przedmiotowego postępowania. Analiza drogi życiowej A. Z. prowadzi do wniosku, iż wobec jego osoby cele w zakresie prewencji indywidualnej może spełnić jedynie dalsza i - niestety - stosunkowo długa izolacja penitencjarna. Za prawidłowością takiej oceny przemawia przede wszystkim fakt, iż oskarżony nie umie wysnuwać wniosków z przeszłych doświadczeń i okres odbytego pozbawienia wolności praktycznie niczego go nie nauczył. Dotychczas orzeczone kary okazały się niestety zbyt łagodne i nie spowodowały pożądanej poprawy w zachowaniu A. Z., a w szczególności w żaden sposób nie powstrzymały go przed popełnieniem kolejnych przestępstw - co wprost wskazuje, iż dla osiągnięcia celów kary konieczna jest długotrwała kara pozbawienia wolności. Łatwość, z jaką oskarżony narusza porządek prawny i praktyczny brak jakichkolwiek już zahamowań – zarówno w stosowaniu przemocy, jak i w sięganiu po cudze mienie powoduje, iż do czasu zmiany jego zachowania winien on być odseparowany od społeczeństwa, którego normy całkowicie lekceważy (okazując przy tym butę) i dla którego porządku prawnego stanowi niestety stałe i poważne niebezpieczeństwo. Także względy prewencji ogólnej nakazują surowe ukaranie wcześniej karanego i działającego w warunkach recydywy sprawcy, który dopuścił się kolejny raz występku oszustwa - w takiej sytuacji okres pozbawienia wolności musi być obiektywnie długi, inaczej mogłoby dojść do społecznego przeświadczenia, iż sądy aprobują powrót do przestępstwa i pobłażliwie traktują recydywistów – co jest w sposób oczywisty niedopuszczalne i skutkowałoby upadkiem zaufania do wymiaru sprawiedliwości.

Jednocześnie jednak Sąd wziął pod uwagę fakt, iż skazany przez 9 lat odbywać będzie jeszcze karę pozbawienia wolności, a wysokość wyrządzoną szkody nie była wysoka i w tej sytuacji orzeczenie kary kilkuletniego pozbawienia wolności z jednej strony praktycznie uniemożliwiłoby skazanemu powrót do społeczeństwa, a ponadto byłoby odbierane jako przesadna zemsta. W tej sytuacji Sąd uznał, iż zasadne jest orzeczenie kary pozbawienia wolności

zbliżonej do dolnej granicy, ale z jednoczesnym orzeczeniem kary grzywny oraz obowiązku naprawienia szkody. Należy bowiem zważyć, iż w ten sposób osiągnięty będzie podwójny cel. W pierwszej kolejności A. Z. zostanie zmuszony do podjęcia pracy zarobkowej, co pokaże mu legalne sposoby zdobywania pieniędzy i przyspieszy jego resocjalizację i ułatwi mu zatrudnienie na wolności. Po drugie, sankcja finansowa będzie dla niego szczególnie odczuwalna - konieczność zrezygnowania z zakupów lub rozrywek, a zamiast tego przeznaczenia pieniędzy na grzywnę oraz zapłatę pokrzywdzonej będzie dla A. Z. realną dolegliwością, która przekona go, iż wchodzenie w konflikt z prawem nie popłaca i to dosłownie.

Reasumując powyższe - zdaniem Sądu, dla osiągnięcia wobec A. Z. celów, jakie stawia przed karą dyspozycja art. 53 k.k. wystarczające jest orzeczenie 10 /dziesięciu/ miesięcy pozbawienia wolności, połączonej z karą grzywny w wysokości 100 /stu/ stawek dziennych oraz środkiem karnym w postaci obowiązku naprawienia szkody. Kary te są bowiem adekwatne do stopnia winy oskarżonego oraz stopnia społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu, jego motywacji oraz skutków, szczególnie do kwoty wyłudzonych pieniędzy. Analizując sylwetkę A. Z., Sąd doszedł do przekonania, iż kary pozbawienia wolności oraz grzywny w orzeczonych wysokościach powinny sprawić, że oskarżony poważnie zastanowi się nad swoim czynem. Powinien on równocześnie skonstatować, że jego każdy kolejny występek przeciwko porządkowi społecznemu, który z taką łatwością do tej pory naruszał, spotka się natychmiastową i jeszcze surowszą reakcją. Mając powyższe na uwadze oraz uwzględniając całokształt wskazanych okoliczności sprawy, Sąd doszedł do przekonania, że orzeczone kary w sposób należyty wdrożą A. Z. do przestrzegania porządku prawnego, zapobiegając jego powrotowi do przestępstwa. Jednocześnie nie można uznać, aby kary w orzeczonej wysokości (szczególnie w połączeniu z obowiązkiem naprawienia szkody) były zbyt łagodne i w ten sposób mogły oddziaływać demoralizująco zarówno na uczciwych obywateli, jak i na innych sprawców przestępstw – tym samym spełnią swoją rolę z zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Zgodnie z art. 33 § 3 k.k. ustalając stawkę dzienną, sąd bierze pod uwagę dochody sprawcy, jego warunki osobiste, rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe; stawka dzienna nie może być niższa od 10 /dziesięciu/ złotych, ani też przekraczać 2.000 /dwóch tysięcy/ złotych. Z uwagi na fakt, iż aktualnie oskarżony nie jest odpłatnie zatrudniony w jednostce penitencjarnej, wysokość stawki Sąd ustalił w minimalnej wysokości.

Ponieważ M. P. (1) złożyła wniosek o orzeczenie obowiązku naprawienia przez oskarżonego szkody, Sąd zobligowany był na podstawie art. 46 § 1 k.k. do jego uwzględnienia i zasądził od A. Z. (2) na rzecz pokrzywdzonej 100 /sto/ złotych, a więc równowartość wyłudzonych przez niego kodów doładowujących.

Z uwagi na fakt, iż w sprawie zabezpieczono dowody rzeczowe, Sąd orzekł również w ich zakresie. Telefony komórkowe i pudełko zostały poddane oględzinom i opisane, są zbędne dla postępowania wykonawczego, więc zarządzono - zgodnie z dyspozycją art. 230 § 2 k.p.k. - ich zwrot właścicielowi, tj. B. Z. (1).

Wynagrodzenie obrońcy z urzędu przyznano w stawce określonej rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (przedmiotowa sprawa została wszczęta przed dniem 1 stycznia 2016 r.), biorąc pod uwagę, iż został on ustanowiony na etapie postępowania przed Sądem oraz ilość terminów rozprawy, która odbyła się z jego udziałem.

Sąd przejął koszty postępowania na rachunek Skarbu Państwa uznając, iż w sytuacji, gdy A. Z. (2) skazany jest na długotrwałe pozbawienie wolności, w zakładzie karnym nie pracuje i nie dysponuje środkami finansowymi ani żadnym majątkiem, a ponadto zobowiązany jest do zapłacenia grzywny oraz naprawienia szkody, nie byłby on w stanie ponieść kosztów procesu, a próba wyegzekwowania należności byłaby bezskuteczna.